

GAZETA POZNANSKA.

Nro. 3.

w Sobotę dnia 8. Stycznia Roku 1814.

OBWIESZCZENIE.

Prefekt Departamentu Poznańskiego.

Lazarety wojskowe w Departamencie tutejszym, mają być opatrywane w sól, przez Entreprenera. Wyznaczywszy termin na 13. m. b. do licytacji pomienioney entreprizy; wzywam wszystkich dostawę tę podjąć życzących, ażeby się w dniu 13. m. b. rano o godzinie 9tey w Biórze Prefekturalnym z dostatecznemi kaucyami, przed W. Twardowskim, Zastępcą Radcy Prefekturalnego stawili i licyta swe podali.

Poznań dnia 7. Stycznia 1813.

Zastępca Prefekta:
(podp.)

Radzca Prefektury,
Moszczeński.

Za Sekretarza Generalnego, J. Lekszycki.

Z Warszawy dnia 1. Stycznia.

Gazety tutejsze zawierają co następuje:

Prefekt Departamentu Warszawskiego.

Ilekoć tylko w ciągu kilkoletniego mego urzędowania do was, szanowni obywatele i mieszkańcy, w wszelkiego rodzaju przedmiotach odezwać mi się przyszło, zawsze z ukontentowaniem dla mnie, a z chlubą dla was doznałem, iż życzenia moje pomyślnym uwieńczone były skutkiem. Tém to osmielony doświadczeniem, na nowo udać się do was w przedmiocie, który dla serc waszych nigdy nie był obcym. — Przechodzą i przechodzień ieszcze będą pod oczyma waszemi liczne niewolników oddziały, których powołanie mocą oręża do tego smutnego przywiódło losu. Nieprzywykli do przykrego klimatu, pozbawieni odzieży i obuwia, spotrzehowawszy to, co im po rozstrzygnięciu ich losu pozostawione być mogło, przy wielu innych niewygodach, padają ofiarą ostrości powietrza. Zaopatrzenie ich w to wszystko, czém takowe mniej dolegliwszém dla nich stać się może,

wymaga po nas: abyśmy przez wzgląd na nędzę, przez litość nad ich cierpieniem, przez miłość bliźniego z uymą własnych wygod, z osłodzeniem ich losu pośpieszali. — W tym to celu wyznaczyłem J. Pana *Zalewskiego* Sekretarza Prefektury, do zatrudnienia się odbiorem składek pieniężnych, sukien, bielizny, zgoła wszelkiego gatunku odzieży, iaką kto przez dobroczynność składać raczy. — Skład ten odbywać się będzie każdego dnia od godziny 10tey do 11tey przedpołudniawey, za kwitami przez tegoż Sekretarza wydawać się mającemi, w pałacu Prefekturalnym przy ulicy *Podwale* sytuowanym na dole po prawey ręce w archiwum Niemieckiem. — Proszoną jest P. Dyrekcyą jeneralną poczt: aby czy efekta, czy składki w pieniądzech, iakieby kto na prowincyi udzielał, bezpłatnie pod adresem zwyż wymienioney osoby przesyłane były. Urzędnicy krajowi raczą swym wpływem i starannością ofiar tych przesyłanie ułatwiać i do zgromadzenia onych przykładać się.

Obywatele! wspieranie ubostwa, litość nad

mścęśliwemi, ocieranie łez tym których losowi wojny przesładować podobało się, zgoda bezwzględna dobroczynność ku ratowaniu cierpiącego bliźniego, te pierwsze zasady prawdy cnoty, były zawsze udziałem charakteru narodowego; w każdej epoce i przy każdej sposobności dały się one widzieć w całym swém znaczeniu.

Pomyślny skutek z ostatniej mej odezwy, którą dla dobra ięńców wojennych Rossyjskich w dniu 26tym Stycznia r. t. uczyniłem, staranna pod ów czas szanownych Dam troskliwość w zbieraniu składek na ich wsparcie, są chlubnym dla was tej prawdy dowodem. — Nieustawajmy w czynieniu dobrze, bo tego po nas religia i obowiązki bliźniego wymagają, a w wewnętrzzném przekonaniu, iż nie przestajemy najmilszej dla czułych serc dopełniać powinności, droższą nad wszystkich odbieramy nagrodę.

W *Warszawie* dnia 31. Grudnia 1813.

N a k w a s k i.

Rakiety, Sekr. Gen.

Z Berlina dnia 4. Stycznia.

Przybył tu Generał Porucznik *Köckritz* z *Wrocławia*.

Z obozu przed Hamburgiem
dnia 24. Grudnia.

Oświadczą się wszystkim wypędzonym z *Hamburga* mieszkańcom, ażeby wszyscy zdolni do oręża zgłaszali się w mej głównej kwaterze, i wkrótce z mieczem zemsty w rękę, weszli pospół ze mną do tego miasta, jako zwycięzcy. Im poruczone będzie ukaranie ich udrepcycielów.

Dowodzący naczelnie Generał
woysk Imperatorsko-Rossyjskich,

Hrabia Bennigsen.

W osadzie *Hamburgskiej*, 14,000 ludzi mocney, znayduie się iakie 2000 *Hollenderczyków*. Generał *Hrabia Bennigsen* wydał do nich odezwę pod dniem 24. Grudnia, ażeby się z dobrą łączyli sprawą; iakoż od tego czasu wielu już na naszą przeszło stronę, mianowicie *Artyllerzystów Hollenderskich*. — Generał *Bennigsen* każe robić kilka tysięcy drabin do szturmowania.

Z głównej kwatery w Kiel
dnia 25. Grudnia.

I. Do wygnańców *Hamburgskich*. Wyrokiem datowanym 18. Grudnia, wypędza was *Xiążę Eckmühl* z własnych domów i pogrąża w stanie nędzy. Nieoddawajcie się rozpaczy; uzbrojcie się męstwem. Jako wierny tłumacz zasad, któremi rządzą się *Mocarstwa zjednoczone*, wzywa was *Następca tronu Szwedzkiego* do siebie i ofiaruje wsparcie ramienia swego.

Jeżeli jest nieszczęściem dla was, żeście wyżywienia dla siebie i familiów na sześć miesięcy zabezpieczyć niemogli, to bądźcie kontenci, iż nie jesteście świadkami nieszczęść, które waszemu zagrażają miastu.

Następca tronu Szwedzkiego, uwiadomiony o krokach w *Hamburgu* przedsięwziętych, wydał następujące urządzenie, które wszystkim krajom obsadzonym woyskami pod Jego rozkazami będącemi, to jest w *Holsztyńskim*, i od bram miasta *Hamburga* aż do bram dawnej *Francyi*, ma być ogłoszone.

Artykuł 1. *Hamburgeczykowie*, którzy w skutku rozkazu wydanego w dniu 18. przez *Xięcia Eckmühl*, przymuszeni byli opuścić *Hamburg*, przyjęci będą z wszelkiem staraniem przez woyska *Północno-Niemieckie*.

Art. 2. Podług potrzeby dostarczona im będzie żywność i odzież.

Art. 3. Ci, którzy do oswobodzenia miasta *Hamburga* od tyranii pod którą ięczy, zechcą się przyłożyć, odbiorą broń i iak całe

woysko, żołd swój pobierać będą. Składać oni będą część gwardyi narodowej miasta *Hamburga*.

Art. 4. Starcy, niewiasty i dzieci z szczególniejszą pieczołowitością będą przyięci. O wszystkich ich potrzebach będzie miane staranie.

Art. 5. Miasta *Oldeslohe* i *Segeberg* przeznaczone są na miejsce zgromadzenia dla tych *Hamburczyków*, którzy do woysk przeznaczonych do oswobodzenia *Hamburga*, będą się chcieli przyłączyć.

Art. 6. Miasta *Lubeka* i *Brema* przeznaczone są do przyięcia Starców, Niewiast i Dzieci.

Art. 7. Ażebym wsparcie było tym prędzej, i los nieszczęśliwych *Hamburczyków* mógł być osłodzony niezwłocznie, przeznaczonych jest 40,000 Talarów, końcem zabezpieczenia najpierwszych potrzeb. Tymczasowy awans wziętym bydź ma z pieniędzy przeznaczonych na utrzymanie woyska Szwedzkiego.

Art. 8. Wprzeciągu 48 godzin, powracane bydź mają awansy czynione z kassy woyska Szwedzkiego.

Art. 9. Wykonanie niniejszego rozkazu poruczone będzie Kommissyi umyślnie do tego przeznaczoney. Kommissya ta składać się będzie z trzech członków, to jest: z Obywatela przymuszonego wyjść z *Hamburga*, mianowanego przez Szefa sztabu głównego; mieszkańca miasta *Lubeki* i mieszkańca miasta *Bremy*, mianowanych przez Magistraty tych miast.

Art. 10. Członki tej Kommissyi udadzą się do głównej kwatery J. Królewiczowskiej Mci, końcem odebrania Instrukcyi, o sposobie rachowania, do którego zastosować się muszą, ażebym wydatek z 40,000 Talarów, które przez Intendenta Generalnego woyska wyliczone będą Kommissyi, udowodnić.

Art. 11. Kommissya jest upoważniona

do żądania dalszego wsparcia, skoro te 40,000 będą wyczerpane.

B. *Sparre*, General Major, Szef Królewsko - Szwedzkiego Sztabu głównego woyska sprzymierzonego Pułnocnych Niemiec.

II. ROZEYM między woyskami sprzymierzonymi a woyskiem Duńskim.

Artykuł 1. Wszelkie kroki nieprzyjacielskie pomiędzy sprzymierzonymi i Duńskimi woyskami, ustaia od 16. t. m. o północy, (wyjąwszy obmowę art. 2) i zawieszenie to trwać ma do 29. b. m. do północy.

Art. 2. W czasie zawieszenia broni wolno jest sprzymierzonym, jeżeli będą mogli, zdobyć warownie *Glückstadt* i *Friedrichs-ort*, albowiem Xiążę *Fryderyk* Heskki oświadczył, iż ich odstąpienie nie jest w jego mocy, dla tego iż niezostaią pod jego rozkazami.

Art. 3. Woyska sprzymierzone opuszczają *Szlezwickie* aż do punktów poniż wymienionych, które obsadzają, równie iak i cały kraj pomiędzy linią przez też opisaną i *Eider*, to jest: *Eckernferde*, *Golteburg*, *Heckenburg*, *Selck*, *Hollingstadt* i *Husum*.

Art. 4. Wielki gościniec z *Rendsburga* do *Sleswiga* dla sztafet ma bydź wolny. Zamknięte w *Rendsburgu* woysko Duńskie, żywność dla siebie tą tylko drogą pobierać może, tak dla tych, którzy pod bronią stoią, iak i dla chorych w lazaretach. Dozwolone sobie mają 10 do 12,000 porcyi codziennie, a sprowadzanie żywności co trzy dni. Tym końcem wyznaczeni będą Kommissarze.

Art. 5. W czasie rozeymu, nie powinny bydź do *Rendsburga* ani woyska ani wojenne potrzeby wprowadzane, albowiem osada pod żadnym pozorem przed rozpoczęciem kroków nieprzyjacielskich pomnożoną bydź niemoże. Kommenderujący General woyskami Duńskimi Xiążę *Fryderyk Heskki*, obowiazuie się nadto, że nie

około warowni naprawiać niekaże, żadnych wałów sypać nie będzie i tam daley. Z swej strony, woyska sprzymierzone żadnych szanów przeciw twierdzy sypać niemogą, i pozostaną w czasie zawieszenia broni w stanowisku od strony Holsztyńskiej za *Jewenfeldt*, *Ostenfeld* i *Jewenberg*, które zostają neutralne, a z strony Slezwickiej za *Sekirnanu*, *Bürsdorf*, *Dubenstedt*, *Sorgbrug*, *Hahn* i *Elsdorf*, które przez przedpoczą twierdzy mogą być osadzone.

Art. 6. Osada *Rendsburga* przez ciąg rozeymu nie przedsięwzięmie żadnego napa-
du, natarcia lub poruszenia przeciw woyskom sprzymierzonym, tak iak te nie podobnego przeciw twierdzy nieuczynią.

Art. 7. W *Slezwigu* niemoże iak tylko znajdować się woysko przeznaczone za gwardyą Xięciu *Karolowi Hesskiemu*, i nieprzechodzić głów 1000. Z głębi kraju przybywające woyska niemogą daley posunąć się iak do *Flensburga*.

Art. 8. Woysko sprzymierzone niemoże swej siły będącey w *Slezwickim* powiększać, dopóki czas rozeymu nieupłynie.
w *Rendsburgu* dnia 15. Grudnia.

Herabia *Gustaw Löwenbichen*, Królewsko - Szwedzki General Major, Pod-Szef sztabu głównego połączonego woyska Niemiecko - Północnego. *C. Bardenfleth*, Królewsko - Duński Major i Szef sztabu głównego Duńskiego woyska pod rozkazami Jmci Xięcia *Fryderyka* Hesskiego.

Z *Hannoweru* d. 20. Grudnia.

Wczoray koło godziny trzeciej popołudniowej przybył tu Xiążę *Cambridge* *) wśród natchuczniejszych radości okrzyków.

*) *Adolf Fryderyk*, Xiążę *Cambridge*, urodzon dnia 24go Lutego 1774., jest najmłodszym synem N. Króla *W. Brytanii*.

Wieczorem całe miasto było oświecone; wiele publicznych i prywatnych domów celowało stósownemi allegorycznemi przezroczeniami.

Z Jego Król. Wysokością przybył także Minister stanu i gabinetu, Herabia *Münster*.
Z *Amsterdamu* d. 18. Grudnia.

Gwardyą mieyską tuteyszą urządzają znowu na sposob, iak roku 1795.

Spodziewamy się co chwila przybycia znajdujących się w niewoli Angielskiej Hollenderskich Oficerów i żołnierzy, których nam *Anglia* zwraca, a którzy pod rozkazami Majora *Kok* zostają.

Upewniają, że Kozacy przsunęli się już na pół cwierci mili od *Antwerpji*. Osada tego miasta, którą podają na 3000 ludzi, podobno zajęła osadę w *Breschaat* dla bronienia iczy dostępów.

Z *Willemstadt* d. 18. Grudnia.

Przybyło tu dziś 1600 ludzi gwardyi Angielskiej, którzy udali się ztąd gościńcem do *Berg-op-Zoom*. Osada tego miasta ma tylko liczyć 500 Francuzów. Jutro spodziewamy się znowu 1000 Anglików.

Od *Menu* dnia 23. Grudnia.

Dnia 18. t. m. udał się Królewicz *Würtembergski* przez *Pforzheim* do *Offenburga*, a ztamtąd, iak mówiono, do głównej kwatery Sprzymierzonych. (Podług niektórych wiadomości, ma być ten Xiążę przeznaczonym do dowodzenia korpusem Austryackim, który z 14,000 *Würtembergczyków* i jedną dywizyą *Badeńczyków*, wynosić ma 30,000 ludzi.)

Fiszą z *Frankfortu* nad *Menem*: Do dnia 1go Stycznia, wszystkie kontyngensa byłych Xiążąt ligi Reńskiej, którzy iak wiadomo wszyscy teraz przystąpili do wielkiego Niemieckiego związku, znajdować się muszą po nad *Renem*.

Od wyższego *Renu* d. 26. Grudnia.

Woyska sprzymierzone wkroczywszy do *Bazyli*, ruszyły zaraz we wszystkich kierun-

kach w głąb Szwajcaryi, do *Brundruth* i *Elzacyi*; wszelako w nocy z dnia 21. stało ieszce 20,000 ludzi w *Bazylei*.

Dnia 22. było także woysko Bawarskie w poruszeniu dla postąpienia naprzód przez *Bazyleg*.

Przednie czaty woysk Sprzymierzonych rozciągają się już mają aż po nad *Vogesen*.

Z Frankfortu d. 26. Grudnia.

Główna kwatery J.O. Xięcia *Szwarcenberga* przeniesioną została z *Freiburga* do *Lörrach*. Słychać, że Xiążę wydał trzy odezwy, jedną do woyska, drugą do Szwajcarów, trzecią do Francuzów. (Zobaczyć poniżej.)

Dnia 27. Grudnia.

Podług nadeszłych wiadomości, ustąpił Francuzi z *Erfurtu*. Osada Francuzka przemieściła się do cytadeli.

Korpus woyska Generała Hrabiego *Langeron*, składający część woyska Śląskiego, i obozujący w naszej okolicy, otrzymał w ciągu dwóch tygodni 16,000 ludzi piechoty i 3000 ludzi wyborney jazdy. Korpus ten, mimo poniesioną stratę w tej krwawey i pamiętney wyprawie wojenney, wkrótce liczyć będzie pod bronią 50,000 ludzi.

Wkroczenie do *Szwajcaryi* odbyło się bez doznania odporu z strony woysk Szwajcarskich; mówią nawet o układzie, w skutek którego rzeczone woyska na ieden pewny punkt ustąpić mają. *Hünninge* miano opasać dnia 21go; tego samego dnia widziano woyska sprzymierzone z tamtej strony twierdzy.

Upewniają, że iedna kolumna sprzymierzonego woyska pociągnęła do *Gandawy* i *Neuchatelu*.

Dnia 28. Grudnia.

Podług dzisiejszych wiadomości, woyska mocarstw sprzymierzonych doznają najlepszego przyjęcia i gościnności z strony mieszkańców lewego brzegu *Renu*.

Onegdaj wieczorem przybył tu rządzący

Xiążę *Reuss XIII.* N. Cesarz Austryacki, w skutek zniesienia się z sprzymierzonymi mocarstwami, raczył J.O. Xięciu, będącemu już woyskowym Gubernatorem *Würzburgskim*, poruczyć także W. Rządztwo W. Xięstwa *Frankfortskiego*, oraz Xięstwo *Isenburgskie*.

Z Karlsruhe dnia 23. Grudnia.

Dnia 20. t. m. w południe przyciągnęły do *Pforzheim* woyska *Württembergskie*, będące w pochodzie do wyższego *Renu*, iako to: pułki jazdy Nro. 3 i 4., dwie konne baterye, pułk strzelców Xięcia *Adama* i pułk piechoty Nro. 9, pod dowództwem Generała Hrabiego *Franquemont* i Xięcia *Adama* *Württembergskiego*. Dnia 21. przyciągnęły pułki piechoty liniowej Nro. 2, 3 i 6, artyllerya i grenadyery.

Z Arau dnia 22. Grudnia.

Wyszło tu następujące obwieszczenie do woysk związkowych: „Uwiadomia się wszystkim woyska związkowe, że woyska sprzymierzone weszły na kilku punktach w kraj Szwajcarski, i że naczelny ich wódz, Xiążę *Szwarcenberg*, wydał następujący rozkaz do swych woysk, i tenże Generałowi Szwajcarskiemu przez Oficera nadesłał. W równym czasie, pełnomocnicy dworów sprzymierzonych w *Szwajcaryi*, złożyli oświadczenie *Landammanowi Szwajcaryi*, obeymujące najmocniejsze zapewnienia dobrego obeyscia się z krajem i mieszkańcami. Spodziewać się przeto należy, że woyska związku Szwajcarskiego, chociaż zszedłszy się gdziekolwiek z obcemi korpusami, żadnych nie doznają nieprzyjemności, i w takim przypadku Oficerowie, Podoficerowie i żołnierze starać się będą usilnie, ażeby własnem postępowaniem nie dali okazji do iakowych nieporozumień. Wszyscy dowódcy korpusów będą mieli na oku ciągle utrzymanie spokojności, porządku i zaufania w swych podrozkażnych woyskach. Sposob, w iakim wszystkie korpusa dotąd

w tak przykrey chwili się zachowały, ręczy mi za to dostatecznie, iż spokojnie czekać będą na bieg zdarzeń i rozporządzenia swych przełożonych. W główney kwaterze w *Lenzburgu* dnia 21. Grudnia 1813.

Związkowy Generał,
N. Wattenwyl.

ROZKAZ DZIENNY

10. Xięcia *Szwarcenberga*, wodza naczelnego woysk sprzymierzonych.
Żołnierze!

Wstępujemy w kraj Szwaycarski jako przyiaciele i wybawcy. Postępowanie wasze odpowiadać będzie temu zamiarowi. Przekonajcie poczciwych Szwaycarów, że woiownicy *Austryacy* tak są obeznani z obowiązkami, które wskazuje przechód przez kraj zaprzyażniony, oraz ochrona mieszkańców, iak i z przymiotami, które w dniu bitwy prowadzą do sławy i zwycięztwa. Jeżeli wypadki wojny wymagają koniecznie, abyście się narażali na mozolne pochody i natężenia w ostrey porze czasu, to pomniycie na to, Żołnierze! że teraz zawitała chwila dokonąć tego z chlubą, coście z chlubą rozpoczęli; że daleko większe przykrości i niebezpieczeństwa już są przewyżczone; i że od waszey waleczności i wytrwałości, oyczyzna wasza i świat cały zaszczytnego i trwałego oczekuje pokoiu.

Szwarcenberg.

Pierwszy oddział woyska pod rozkazami *Feldzeugmeistra* Hrabiego *Colloredo-Mansfeld*, tudzież Generała Polnego Marszałka Porucznika *Greth*, przeciagnął dnia 22. t. m. przez *Arau*, gdzie także główna kwatera i pułk piechoty liniowey Xięcia *Czartoryjskiego* noc przepędzily.

Z Bazylei d. 21. Grudnia.

Woysko sprzymierzone 160,000 ludzi mocne, żadało przeycia przez nasz kraj, dla przeprowadzenia się przez *Ren*. W skutek zawartey między *P. Bubna* a *P. Herren-*

schwand konweneyi, woysko nasze wyszło ziać w nocy; kolumna Xięcia *Koburga* przeciaga od godziny gley przez nasze miasto. Powiadaia, że ieszcze inne kolumny wrozmai tych punktach przeysć miay *Ren* powyż miasta naszego. Dotąd nie bylo ieszcze slychać żadnego wystrzału armatnego.

Dnia 23. Grudnia.

Woysko Sprzymierzone zdaie się zbierać w *Bernie*; spodziewana tam główna kwatera Xięcia *Szwarcenberga*.

Generał *Wrede* opasał twierdzę *Hünigera*. Francuzi maia znaczny korpus pod *Besançon*.

Oto odezwa Xięcia *Szwarcenberga* do Szwaycarów: (Zob. *Frankf.*)

Mieszkańcy Szwaycaryi!

Wysokie sprzymierzone mocarstwa, na których rozkaz wchodzę do kraju Szwaycarskiego z woyskiem dowództwu memu powierzonym, uznały za rzecz potrzebną, zawiadomić was, iak iako *Europę* o przyczynie i celu tego przedsięwzięcia, a to przez uroczyste oświadczenie. Poznacie z niego, w iakim widoku one takiego chwycily się kroku, iak sprawiedliwe są powody ich postępowania, iak sprawiedliwe i czyste ich zamiary.

Spodziewam się z zupełnem zaufaniem, że wkroczenie nasze do Szwaycaryi szczerą sprawi radość u tych, co znaia prawdziwy interes swey oyczyzny, u wszystkich przyiacioli dawney niepodległości, sławy i dobrego bycia, nakoniec u hyley związkowey konstytucyi Szwaycarskiej, którą cały świat czcił i poważał. Rozumiem mieć prawo spodziewania się naprzyażnionych chęci, oraz wszelkicy pomocy i wsparcia z strony owey liczney klasy prawdziwych i nieskażonych Patryotów, którzy sami czuia, iak moeno wielki cel niniejszey weyny, to jest: przywrócenie sprawiedliwego i mądrego politycznego systemu dla całej *Europy*,

połączony jest z przyszłym przeznaczeniem *Szwajcaryi*, i iey wielkiego interessu narodowego. Z tych tylko strony obawiam się wyraźney niechęci, co aż nadto są zaślepieni i z cnot naddziadów swych wyrodni, ażeby zwierzchniczą władzę Francuzką nad prawdziwe ziomków swoich przynieść dobro. Z tych tylko strony spodziewam się oziębłości i wstrętu, którzy choć wreszcie dobrze myślą, przecież wkroczenie w ich kraj obcego woyska, za największe ze wszystkich nieszczęść uważają. Pierwsi, iak sobie tuszą, mało znajdują stronników w chwili, gdzie prawdziwe czucia narodowe przez swą własną dzielność górze wzięść powinny, i gdzie żadna obca przemoc i uciemienie nie będącie krępować wolnego głosu ludu Helweckiego.

Drudzy mieć powinni na uwadze, że chwilo-we ofiary wnet się zapominają, skoro zachowanie największego dobra dla narodu, wolność i przyszła szczęśliwość, ich są nagrodą, że słabe tylko i samolubstwem zaślepieni duchy, mogą mieć skłonność: okupować przedłużenie niepewny spokoyności, oczewistym wysilaniem i ciągłym zbliżaniem oyczyzny do upadku.

Z sumienną starannością czynić się będzie wszystko, ażeby ulżywać w ciężarach nieodstępnych od przytomności tak licznego woyska, już to przestrzeganiem porządku i najściślejszej karności, już słusznym wynagradzaniem wydatków żywienia woyska i dostarczania podwód. Przychodzimy do was iako przyjaciele waszey oyczyzny, waszego imienia, waszych praw; przeświadczeni o waszych dobrych chęciach, o waszém uczestnictwie, pokażemy się takimi we wszelkich okolicznościach; mamy także nadzieję, że iako przyjaciele wyidziemy z kraju waszego, i zabierczmy z sobą waszą wdzięczność i błogęstawieństwa, skoro osiągniemy ón wielki cel, do którego dążemy, i wraz z pokojem

świata zabezpieczemy waszą wolność i szczęśliwość.

W główney kwaterze w *Lörrach* dnia 21. Grudnia 1813.

Wódz naczelny wielkiego woyska sprzymierzonego, Polny Marszałek,
Książę *Szwarcenberg*.

Wysła także we Francuzkim i Niemieckim ięzyku następująca odezwa do Francuzów:
Francuzi!

Woyska sprzymierzone przejdą wasze granice, do których ie zwycięstwo przyprowadziło.

Nie wiemy woyny przeciw *Francyi*, lecz odpychamy iarzmo, które Rząd wasz chciał włożyć na nasze kraie, mające równe, iak wasz kraj, prawo do niepodległości i dobrego bytu.

Zwierzchności, posiadacze dobr, włościacie! Pozostańcie spokojni w waszych miejscach, w waszych domach, przy waszych zatrudnieniach. Wszędy, gdziekolwiek sprzymierzone zastępy przechodzić lub bawić będą, porządek i spokoynosc będzie przestrzegana, własność prywatna szanowana, najściślejsza karność zachowana. Nie duchem zemsty uwodzą się woyska sprzymierzone; nie myślą one odpłacać *Francyi* owych niezliczonych nieszczęść, któremi *Francya* sąsiadów swych i nayodleglejsze nawiedzała kraie. Inne powody, inne zamiary od tych, co wasze hufce do nas sprowadziły, kierują krokami sprzymierzonych Monarchów. Położyć iak nayprędzey koniec cierpieniom *Europy*, ich jest chlubą. Nie szukają inney zdobyczy, prócz pokoju; — pokoju, któryby *Francyi* i *Europie* prawdziwą i trwałą zabezpieczył spokoynosc.

Tuszyliśmy sobie, iż go znajdziemy bez wchodzenia do kraju Francuzkiego; tam go dziś szukać musimy.

W główney kwaterze *Lörrach* dnia 21. Grudnia 1813.

Wódz naczelny głównego woyska sprzymierzonego, Marszałek polny,
Książę *Szwarcenberg*.

Z Monachium d. 24. Grudnia.

NN. Królestwo powrócili tu wczorajszego wieczora z *Karlsruhe*, w naleyjszym stanie zdrowia.

Z Insbraka dnia 20. Grudnia.

Mieszczanie, studenci i włościanie odbywają teraz służbę w naszym mieście.

Za pomocą mądrych rozporządzeń z strony zwierzchności gminnych, i czynnego przykładania się duchowieństwa, odkrywają wielkie mnóstwo broni i sprzętów wojskowych. Zwołują je tu i natychmiast władzom wojskowym wydają.

Co się tycze wybuchłych w *Vintschgau* rozruchów, zapewnić możemy, że rokoszanie żadnych postępów nie zrobili; mieszkańcy powiatu *Ried* poszli przeciwko nim, poimali 15tu, a resztę rozegnali.

Przybyli do *Vorarlbergu* rokoszanie, musieli ustąpić niczego nie dokazawszy. Cesarstwo-Austryacki Kommissarz krajowy w Austryackim *Tyrolu Roschmann*, rozkazał odezwą z dnia 17go Grudnia, ażeby gościnnie przyjmowano wszystkich Bawarskich urzędników, uchodzących na tę stronę z powodu nieszczęsnego powstania pospólstwa.

Z Würzburga d. 21. Grudnia.

Dnia 19. t. m. przybyło w naszą okolicę kilka oddziałów jazdy Rosyjskiej. Są to po większej części zakłady od różnych pułków. Postawa ludzi piękna, konie ich wyborne.

Z Wiednia d. 24. Grudnia.

N. Cesarz posłał z *Freiburga* do *Karlsruhe* Hrabiego *Wrbna* z ordem złotego runa dla N. Króla Bawarskiego.

Jego C. K. Mość przyjął od Króla Jmci Bawarskiego wielki Bawarski order *Sgo Huberta*.

Dziś rano wyruszył ztąd pierwszy batalion legii Czeskiej do *Włoch*. Batalion ten liczy 2500 ludzi. Jutro lub pojutrze przyciągnie tu drugi batalion z *Czech*.

Z Londynu dnia 9. Grudnia.

Dzienniki Francuzkie lubo naygłębsze przestrzegają milczenie o Królewskiej familii Hiszpańskiej, to wszelako otrzymaliśmy o niej niektóre wiadomości przez kłtka Hiszpanów, którzy zostawali przy suicie *Ferdynanda VII.*, a niedawno temu do swej powrócili oyczyzny. Od czasu, iak Lord *Wellington* zwyciężkim zaczął postępować torem, rozkazał *Napoleon*, ażeby wszystka szlachta Hiszpańska, której było dawniey wolno bawić się przy Królu *Ferdynandzie*, oddaliła się od niego, to samo Hiszpańscy kucharze i służący, na których mieysce przyjęto Francuzów, a na tych czele znayduie się brat Marszałka *Marmonta*. Stryi Króla i brat iego wciąż ieszcze przy nim bawią. Humor iego od wypadków w *Rossyi* znacznie się wypogodził.

OBWIESCZENIE.

Uwładomiaiąc IPanów Właścicieli domów, że Prześw. Generalna Administracya Towarzystwa Ognioowego uczyniła wypis składek ogniowych za jednę ratę, to iest: Wrześniową 1813. czyli od Czerwca 1813. do Grudnia tegoż roku, który iuż Kassyerowi do pobierania wypisanych składek został komunikowany; wzywam ich, ażeby naydaley w 24 dniach przypadające na nich kwanta, do kassy wnosili, inaczey sami sobie winę przypiszą, kiedy trzymając się przepisów, przymuszonym będą exekucyą do tego ich zniewalać.

Poznań dnia 28. Grudnia 1813.

Prezydent Muncypalny miasta Poznania.

Do zadzierżawienia.

Role do Szpitala S. Małgorzaty na Środce należące, w trzechletnią dzierżawę na nowo od 1. Kwietnia r. b. wypuszczone zostaną. Do licytacji takowey dzierżawy wyznaczają się trzy terminy: na dzień 15. 25. 29. ter. m., które się odbędą w Biórze Prezydenta Muncypalnego na ratuszu o godzinie 10tej zrana; wszysey zarém ochotę mający do przyjęcia tey dzierżawy, wzywają się na powyższe terminy.

Poznań dnia 2. Stycznia 1814.

Prezydent Muncypalny.

Dodatek.

Dodatek do Gazety Poznańskiej Nro. 3.

Ze Skwierzyny d. 26. Grudnia.

Dla uczczenia cieniów nieśmiertelney sławy **JO. Xięcia Poniatowskiego**, Wodza woysk Polskich, Marszałka Państwa Francuzkiego, wielu orderów Kawalera, zgasłego na polach Lipskich, a którego pamiątka wiecznie żyć będzie w błogosławieństwach społecznych i potomnych, odprawił się uroczysty obchód żałobny w tutejszym kościele parafialnym. **JW. JX. Falęcki**, Przeor Paradycki, Sędzia Pokoju Powiatu Miedzyrzyckiego, celebrował Mszą żałobnym obrzędkiem. Na środku kościoła przybrany stósownie i znakami wojskowemi ozdobiony katafalk, otoczony był po iedney stronie rzędem Dam z Powiatu i urzędników miejscowych, po drugiej gronem obywateli z tegoż Powiatu, na których czele **JW. Bukowiecki**, Sędzia Pokoju, niesących do Boga Zastępów rzewne za poległego Bohatyrę westchnienia. Po ukończonym tym smutnym obchodzie, **W. Błędowski**, wysłużony Kapitan w woyskach Polskich, zaprosił przytomne obchodowi osoby do Magazynu solnego na obiad, przy którym nie zapomniano o zasileniu ubóstwa.

Z Włoch dnia 8. Grudnia.

Dnia 2. t. m., iako w rocznicę koronacyi Cesarza Francuzkiego, kazał Wice Król wydać woysku podwoyne racye. Generałowie w *Weronie* i w pobliskich obozach znajdujący się, obiadowali u Wice-Króla.

Według gazety Neapolitańskiej z dnia 22. Listopada, Król Jmć chcąc duchowieństwu Królestwa, a szczególniey stolicy, oświadczyć swe ukontentowanie za iego dobre chęci, rozkazał, ażeby kapitule Neapolitańskiej wszelkie dochody, które od d. 1. Maja 1806. utracić mogła, ze skarbu Królewskiego zwrócone były.

W *Urbino* utworzono w Listopadzie gwar-

dyę mieyską, ponieważ okolica rameczna od gromady iakich 300 łotrów jest zagrożona. Także w *Medyolanie* wezwano mieszkańców, ażeby celem utrzymania wewnętrzney spokojności, pomnożyli gwardyę mieyską.

Podług wiadomości z *Malty* dnia 18. Października, ustawała tam choroba zaraźliwa.

Rozmaite wiadomości.

Główna kwatera Polnego Marszałka *Blichera* była dnia 23. Grudnia w *Schwalbach*, w kraju *Nassauskim*.

W *Hamburgu* przedsięwzięto nayostrzejsze środki, pozamykano bramy i port od dnia 18. Grudnia, i podług uchwały Xięcia *Eckmühl*, wszystkich mieszkańców, którzy niebyli w stanie opatrzyć się w żywność na 6 miesięcy, tudzież wszystkich obcych oboiey płci, którzy od dnia 1. Stycznia 1813 żadnego podatku nie płacili, a nawet wszystkich obcych studentów, kupezyków, czeladników i uczniów rzemieślniczych, z miasta oddalono. (Zobaczyć odezwę do *Hamburgezyków*.)

Podług gazet Szwajcarskich, wojsko Francuzkie, które stało w okolicy *Bazylei*, cofnęło się wewnątrz *Francyi*.

Upewnialią, że Hetman Hrabia *Płatow* otrzymał pozwolenie, postępować naprzód przez kraj Francuzki z nader znacznym korpusem jazdy i kilka bateriami konney artyleryi, dla złączenia się z woyskiem Lorda *Wellingtona*.

Przybyłém do *Rzymu* woyskiem Królewsko-Neapolitańskiem dowodzi Generał Porucznik *Corajessa*. Wojsko to znajdowało się ieszcze dnia 1. Grudnia w rzezoném mieście.

Wkrótce nie będzie widać żadney pamiątki z czasów Westfalskich, wyjąwszy prosty nagrobek, którego sławnemu *Janowi Müllerowi* brat iego wystawił i ten położył napis: *Johanni Müller, Helvetiorum historiographo, posuit frater Georgius.*

UWIADOMIENIE.

*Sąd Sprawiedliwości Karzący Departamentów
Poznańskiego i Bydgoskiego.*

Zawiadomia Publiczność, że gdy miejsce na urząd Inkwizenta przy Sądzie Policji Poprawczej wakuje, przeto wzywa wszystkie ukwalifikowane do tego urzędu stósownie do Dekretu Królewsk. z dnia 11go Lipca 1809. r. osoby, aby swoje do wyżey namienionego Sądu podali na piśmie żądania, końcem przedstawienia ich do nominacyi JW. Dyrektorowi Ministercy Sprawiedliwości.

Poznań dnia 30. Grudnia 1813.

Do sprzedania. Dnia 10. m. i r. b. zrana o godzinie rotety w kamienicy tu w Poznaniu w rynku pod Nrem 67. sytuowanej, sprzedane będą więcey dającym za gotową zapłatą w brzmiający zupełny kurs mającey monecie, różne likiery w butelkach, cukierki i meble, które na rzecz Szl. Meyera sądownie zatradowane zostały; o czém się do kupna takowego ochotę mających uwiadomia.

Poznań dnia 7. Stycznia 1814.

J. Köhler, K. T. H. D. P.

Do sprzedania. Uwiadomiam Szanowną Publiczność, iż dnia siedmnastego Stycznia r. b. o godzinie gtey rano w mieście *Klaczewie* sprzedawane będą więcey dającemu i przybicie otrzymującemu: owce, świnie, bydło i niektóre porządki, przy czém zboże różnego gatunku, lecz zboża tego będą tylko próby, a po wylcytowaniu i przybiciu przez podpisany urząd wymierzone będzie w wsi *Kapielu przy Klaczewie*. Wszystko to zaraz za gotową zapłatę. — Co zaświadcza Urząd Komorniczy Powiatu Powidzkiego.

Trzemeszno dnia 7. Stycznia 1814.

Henrykowski.

Do sprzedania. Sąd Pokoju Wydziału Spornego Powiatu Krotoszyńskiego, uwiadomia Szanowną Publiczność, że w moc Commisorium Prześw. Trybunału Cywilnego Departamentu Poznańskiego z dnia 10go Grudnia r. b. Nro. 14., sprzedawac będzie przez publiczną licytacją w wsi *Węgrzynowie* w Powiecie tuteyszym Krotoszyńskim sytuowanej, różne ruchomości: meble, srebro, garderobę, i tym podobne sprzęty gospodarskie, po zmarłym W. *Andrzeu Roszkowski*, rzeczonej wsi *Węgrzynowa Dziedzicu*, do ktorey sprzedaży wyznacza termin na dzień 24. Stycznia 1814. roku, wzywając chęć kupna mających, ażęby się na tymże terminie stawili.

Krotoszyn dnia 20. Grudnia 1813.

Szymanowski, Nowacki.

Z. Podsejda.

W Wschowie z wolney ręki do sprzedania.

Dem pod Nrem 844 o 11. oknach z przodu, o dwóch piętrach, w pruski mur dachówką pokryty, o dwóch sklepach, na parterze pięć pokoiów, sześć alkierzów, przysionek, obszerna kuchnia i spiżarnia, na pierwszym piętrze sala, pięć pokoiów, pięć alkierzów, przysionek i kuchnia, dwie wielkie góry i komora, prócz tego osobna pralnia z górą; dwa podwórza; dwie stajnie, każda na cztery konie, komora do porządków, obora i dwie drwalnie. Dwie wozownie na sześć powozów, z kilku stajenkami dla gęsi, kur i krolików. Wielki sad, z którego się zbiera siano dla dwóch krów i pary koni, w sadzie dom w pruski mur malowany. Względem nabycia tego gruntu ułożyć się można każdego czasu z właścicielem.

Cena zboża w Poznaniu roku 1814.

Od d. 31. Grudnia 1813. do d. 7. Stycznia 1814. płacił korzec tuteyszy à garcy 32.

Pszeniczy.		Zyta.		Jęczmienia		Owsa.		Taterki.		Grochu.		Prosa.		Kartofli.	
zł.	gr.	zł.	gr.	zł.	gr.	zł.	gr.	zł.	gr.	zł.	gr.	zł.	gr.	zł.	gr.
18	—	11	15	10	—	6	5	9	—	10	—	—	—	3	—
18	15	12	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—

Kurs złota w mieście Departamentowym dnia 7. Stycznia 1814.

Dukat Hollenderski płaci na Courant 19 zł. — gr. 15.

Friedrychsdor Pruski — — — 32 zł. — gr. 22½.